

Łódź, środa 22 października 1969 r.

Rok XXIV

Nr 251 (6605)

DZIENNIK ŁÓDZKI

W. Gomułka i J. Cyrankiewicz

przyjęli
delegację
walczącego
Wietnamu

Na zdjęciu: Tran
Buu Kiem, tłumacz,
Władysław Gomułka
i Józef Cyrankiewicz.



21 bm. i sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjęli przebywającą w Polsce delegację Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego i Tymczasowego

Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego w składzie: członek Prezydium KC NFW Wietnamu pld., szef urzędu przewodniczącego TRR Republiki Wietnamu Pld. minister Tran Buu Kiem;

członkini Rady Doradczej Rządu, zastępca przewodniczącego Komitetu Rewolucyjnego Okręgu Thua Thien-Hue, zastępca przewodniczącego Komitetu Okręgowego Sojuszu Sił Narodowych, Demokratycznych i Pokojowych Wietnamu w tym okręgu — Nguyen Dinh Chi; członek KC NFW, wiceminister spraw zagranicznych TRR Republiki Wietnamu Pld. — Hoang Bich Son oraz członek Komitetu NFW w Wietnamie Środkowym, ambasador Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Pld. w Polsce — Tran Van Tu.

W spotkaniu uczestniczył minister spraw zagranicznych Stefan Jędrzejowski.

Rozmowa upłynęła w serdecznej i przyjacielskiej atmosferze.

Minister spraw zagranicznych — Stefan Jędrzejowski spotkał się w siedzibie MSZ z ministrem Tran Buu Kiemem i członkami delegacji wietnamskiej.

W czasie spotkania przeprowadzono rozmowy polityczne na tematy interesujące obie strony.

Rozmowy gospodarcze Polska - DRW

21 bm. samolotem z Moskwy przybyła do Warszawy rządowa delegacja Demokratycznej Republiki Wietnamu. Delegacji przewodniczy wicepremier Le Thanh Nghi. Członkami delegacji są m. in.: zastępca przewodniczącego Komisji Planowania Nguyen Van Duc oraz wiceminister handlu zagranicznego Nghiem Ba Duc.

Celem pobytu delegacji w Polsce jest przeprowadzenie rozmów dotyczących współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej między naszymi krajami na rok 1970.

W godzinach popołudniowych w Urzędzie Rady Ministrów rozpoczęły się obrady plenarne obu rządowych delegacji. Stronę polską przewodniczył wicepremier Piotr Jaroszewicz, a stronę wietnamską wicepremier Le Thanh Nghi.

W tym samym dniu wiceminister handlu zagranicznego — Marian Dmochowski przyjął wchodzącą w skład delegacji DRW wiceministra handlu zagranicznego tego kraju Nghiem Ba Duc. Tematem rozmowy było rozszerzenie współpracy między obu krajami.

Rozmowy radziecko-czechosłowackie

Na Kremlu rozpoczęły się we wtorek rozmowy radziecko-czechosłowackie. Szczególną uwagę poświęcono sprawie dalszego zacieśnienia przyjaźni i wszechstronnej współpracy między Związkiem Radzieckim a Czechosłowacją oraz dalszego rozwoju stosunków między KPZR i KPCz na gruncie zasad marksizmu - leninizmu i internacjonalizmu socjalistycznego. Podkreślono ponownie zasadnicze znaczenie dalszego umocnienia jednoci wspólnoty socjalistycznej oraz całego światowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

Dokonano także wymiany poglądów na temat szeregu problemów polityki międzynarodowej, stanowiących przedmiot obojga zainteresowania.

Rozmowy toczyły się w atmosferze braterskiej przyjaźni i serdeczności oraz całkowitej zgodności poglądów we wszystkich omawianych zagadnieniach.

Rozmowy będą kontynuowane.

Ze strony radzieckiej uczestniczą w nich: sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew, przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej N. Podgorny, przewodniczący Rady Ministrów A. Kosygin, minister spraw zagranicznych A. Gromyko, minister obrony marszałek A. Grecko, minister handlu zagranicznego N. Patoliczew i inne osobistości, a ze strony czechosłowackiej — pierwszy sekretarz KC KPCz G. Husak, prezydent L. Svoboda, premier O. Czernik, minister spraw zagranicznych J. Marko, minister obrony narodowej gen. M. Džur.

Delegacja partyjno - państwowa CSRS z pierwszym sekretarzem KC KPCz Gustavem Husakiem na czele udała się we wtorek w podróż po Związku Radzieckim.

W godz. wieczornych delegacja przybyła do Wologradu.

Okręg łódzki na rynki świata

Pozycja „liczącego się” eksportera dowodzi siły gospodarczej. Pierwszym na liście eksportujących jest okręg katowicki. Dalej — mowa cały czas o hierarchii, według udziału w ogólnokrajowych dostawach eksportowych liczonych w złotych dewizowych — plasują się okręgi: krakowski, gdański, miasto Warszawa, wrocławski, poznański i na siódmym miejscu — łódzki.

Jeszcze w roku 1960 eksportowaliśmy jedynie ok. 3 proc. naszej produkcji. Dopiero w latach następnych, z minionym włącznie, przybywa nam z roku na rok więcej produkcji zdolnej zadowolić zagranicznych odbiorców, niż średnio w kraju. I tak zamknęliśmy rok ubiegły, wpisując w rubrykę wartość produkcji eksportowej miasta i województwa łódzkiego — sumę 604,8 mln złotych dewizowych. Oczywiście zgodnie ze strukturą produkcji w ogóle, ponad 1/3 wartości eksportu wypracował przemysł lekki.

Ciesza jednak nie tylko dostreżone od roku 1960 zmiany ilościowe, ale i jakościowe. Nie

zagrożając w nieczym liderowi, znacznie wzrosł w produkcji eksportowej udział przemysłu elektromaszynowego i chemicznego. „Strzelczyk”, „Elita”, „Ester”, Łódzkie Zakłady Kserotechniczne, Łódzkie Zakłady Radiowe, Łódzka Fabryka Zegarów, pabianicka „Polfa”, „Boruta”, Fabryka Kosmetyków „Ewa” — to tylko niektóre z zakładów walcze o przyczyni się do poprawy struktury naszych dostaw na rynki świata. Zmiany jakościowe dotyczą zresztą i samego przemysłu lekkiego. Najbardziej dynamiczny wzrost produkcji na eksporcie obserwujemy w przemyśle odzieżowym i dziewiarskim, zaś jej zahamowanie — w przemyśle bawełnianym. Ten ostatni nie uzyskuje bowiem korzystnych wskaźników, w dziedzinie opłacalności eksportu.

Jeśli w zmianie struktury produkcji eksportowej dopatrujemy się pozytywnych zmian ilościowych, to m. in. właśnie ze względu na ten najbardziej nas interesujący wskaźnik opłacalności

(Dalszy ciąg na str. 4)

Willy Brandt kanclerzem NRF

Zamierzenia nowego rządu

Nieznaczna większością dwóch głosów (251) ponad wymaganą absolutną większość — 249, nowy Bundestag wybrał we wtorek przed południem przewodniczącego partii socjaldemokratycznej — SPD, Willy Brandta, nowym kanclerzem rządu federalnego. Po raz pierwszy w



Nowy kanclerz NRF Willy Brandt składa przysięgę na ręce przewodniczącego Bundestagu von Hassela.

CAF — UPI — Telefoto

okresie 20-letniej historii NRF, socjaldemokrata obejmuje kierownictwo rządu.

Na 495 deputowanych do Bundestagu, 251 głosowało na Brandta, głosów przeciwnych było 235, 4 głosy uznano za nieważne, a pięciu deputowanych wstrzymało się od głosu.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Sukces łódzkiej techniki medycznej

(INF. WŁASNA)

Jak już informowaliśmy, w Zakładzie Doswiadczalnym Techniki Medycznej w Łodzi zbudowano pierwszy w kraju aparat do tzw. hipotermii — oziębiania człowieka nawet do temperatury —10 st. C.

Przed kilkoma dniami prototyp tego unikalnego aparatu przeszedł swój „chrzest bojowy”. Do III Kliniki Chirurgicznej AM przywieziony został 44-letni robotnik łódzki — Florian J. U chorego na hemofilie pa-

cjenta w związku z poważnym owrzodzeniem żołądka nastąpił silny krwotok — stan był niemal agonijny.

Lekarze dyżurni: A. Jos i H. Zalech zdecydowali się w tej sytuacji na natychmiastowe przeprowadzenie zabiegu z wykorzystaniem wspomnianego aparatu.

Po upływie 3 godzin krwotok został wstrzymany całkowicie. Zbudowano w Łodzi unikalną

(Dalszy ciąg na str. 2)



20 bm. do Nowego Jorku przybyli z dwutygodniową wizytą dwaj radzieccy kosmonauci G. Bieriegowej i K. Fieokistow. W czasie swego pobytu w USA kosmonauci zwiedzają oba wybrzeża Stanów Zjednoczonych.

Na zdjęciu: powitanie radzieckich kosmonautów na lotnisku Kennedy'ego. Od lewej: G. Bieriegowej, amerykański astronauta F. Borman i K. Fieokistow.

Prezydent Stanów Zjednoczonych R. Nixon przyjął we wtorek w Białym Domu kosmonautów radzieckich G. Bieriegowej i K. Fieokistowa. Podczas spotkania obecni byli wiceprezydent Stanów Zjednoczonych S. Agnew, ambasador ZSRR, A. Dobrynin i kosmonauta amerykański F. Borman.

CAF — AP — telefoto

Dziś powitanie kosmonautów w Moskwie

Stolica Związku Radzieckiego przygotowuje się na powitanie nowych bohaterów kosmosu. Przyłot 7 członków załogi statków „Sojuz-6”, „Sojuz-7” i „Sojuz-8” jest spodziewany dziś w godzinach południowych. Przybędą oni na reprezentacyjne lotnisko Wnukowo, gdzie nastąpi pierwsze powitanie, po czym czeka ich tradycyjna droga do stolicy i na Kreml. W Pałacu Zjazdów kosmonauci spotkają się na wielkim wiecu z przedstawicielami ludności stolicy.

Zamach stanu w Somalii

Radio Mogadyszū podało we wtorek, że ubiegłej nocy, o godzinie 3 czasu miejscowego do konano zamachu stanu w Republice Somalii. Armia i policja przejęły władzę. Zamknięte zostały granice kraju, nieczynne są również lotniska. Autorzy zamachu stanu oświadczyli, że kontynuować będą politykę zmarłego prezydenta Ali Szermarke.

Zamach stanu w Republice Somalii przeprowadzono bez rozlewu krwi. Premier Somalii, Egal i rządząca dotychczas partia — Liga Młodzieży Somalii — odsunięta została od władzy, premier został aresztowany.

Ze źródeł politycznych w Mogadyszū informują, że w grę mogły wchodzić antagonizmy plemienne.

Nowe władze wojskowe, które ukończyły się po zamachu stanu w kraju, wproważyły w Somalii stan wyjątkowy.

Republika Somalii uzyskała niepodległość w lipcu 1960 roku. Powstała z dwóch byłych kolonii, Somalii Brytyjskiego i Włoskiego. Ludność tego kraju liczy 3,5 mln mieszkańców, zaś powierzchnia kraju wynosi 635 tys. km kwadratowych.

Mówi załoga polskiego „Ila — 18”

Szczegóły przymusowego lądowania w Berlinie zachodnim

Dziennikarze prasy stołecznej spotkali się we wtorek z załogą samolotu „Ila-18”, który w ubiegłą niedzielę został zmuszony do lądowania w Berlinie zachodnim.

Min. Mieczysław Jastrzębski serdecznie podziękował na wstępie kapitanowi samolotu R. Dąbrowskiemu i pozostałym

Delegacja wietnamska w Pekinie

We wtorek przybyła znowu samolotem do Pekinu wietnamska delegacja partyjno-rządowa, na której czele stoi Pham Van Dong, po wzięciu udziału w uroczystościach z okazji 20-lecia Niemieckiej Republiki Demokratycznej i po złożeniu wizyty w Związku Radzieckim. Delegacja kontynuować będzie w Pekinie rozpoczęte poprzednio rozmowy z przywódcami CHRL.



Maja
Plisiecka
wystąpi
w Łodzi

Z pewną konsternacją przyjęliśmy w swoim czasie wiadomość, że na trasie tournée wielkiej artystki o światowej sławie, Maja Plisieckiej, nie znalazła się Łódź. Z tym większą więc przyjemnością donosimy, że po staraniach przedstawicieli Teatru Wielkiego, organizatorzy zdecydowali się jednak zmienić program koncertów. Maja Plisiecka wystąpi w Łódzkiej Teatrze Wielkim 29 bm. (środa) podczas wieczoru baletowego. Zobaczymy ją w „Lubędziu” Saint-Saësa. Także w pozostałej części koncertu biorą udział artyści o głośniejszych nazwiskach — Irina Kojakowa i Władimir Siemionow (Pas de deux ze „Spłacej królową” i Pas de deux z „Dziadka do orzechów” Czajkowskiego), Natalia Biesmierz-

nowa i Borys Akimow („Walc Chopina”), Nina Sorokina i Jurij Władimirow („Diana i Akteon”) Puniego i Pas de deux z „Płomienia Paryża” Asafjewy, Ludmiła Siemieniaka i Nikołaj Kowmir (Pas de deux z „Giselle”) Adama i „My” Krolewa, Gabriela Komlewa i Walerij Panow (Pas de deux z „Don Quijote”) Minkusa i Pas de deux z „Korsarza” Drigo. Wystąpi orkiestra Łódzkiej Rozgłośni PR pod dyktando Aleksandra Kopyłowa i Henryka Debicha. W jej wykonaniu usłyszymy m. in. „Walc-Fantazję” Glinki i Walca ze „Spłacej królową” Czajkowskiego.

Na zdjęciu — Maja Plisiecka w „Lubędziu” Saint-Saësa. (cont.)

Wyniki lotu kosmicznego

Wyniki grupowego lotu 3 radzieckich statków kosmicznych pozwalają mówić o istotnym uproszczeniu szeregu urządzeń na statkach „Sojuz” — oświadczył dziennikarzom główny konstruktor kosmicznych pojazdów. Dodał on, że kosmonauci świetnie dali sobie radę z realizacją programu lotu, w związku z czym można będzie stawiać przed nimi bardziej odpowiedzialne zadania.

Dziennikarze rozmawiali z kierownikami lotu na kosmodromie Bajkonur. Jak oświadczył przewodniczący państwowej komisji, wstępne wyniki przeprowadzonych eksperymentów wskazują na znaczenie i celowość podobnych lotów. W niedalekiej przyszłości na orbitach wokół Ziemi będą naj-

prawdopodobniej regularnie krążyć pilotowane statki kosmiczne.

W czasie konferencji poinformowano także, iż „Sojuz” do konaję ponad 30 manewrów zbliżenia i oddalenia. Statki były wyposażone w sekstansy, podobne do tych, jakimi posługują się nawigatorzy na statkach. Wypróbowanie tego sprzętu dało dobre wyniki. Obliczenia parametrów orbity przeprowadzone przez samych kosmonautów niewiele różniły się od obliczeń dokonywanych na Ziemi.

Zdaniem specjalistów, bogaty materiał dla rozwoju nawigacji kosmicznej przyniosły eksperymenty z orientacją statków nie tylko wobec Ziemi, lecz również wobec gwiazd, prze-

prowadzaną za pomocą sterowania ręcznego. Można obecnie powierzać kosmonautom przeprowadzanie najbardziej złożonych i odpowiedzialnych operacji. Nie oznacza to oczywiście rezygnacji z automatów. Świadczy jedynie o tym, że wspólna praca człowieka i automatu może przynieść jeszcze lepsze owoce.

Wstępne wyniki badań lekarskich świadczą o tym, że kosmonauci są zdrowi. Reakcje fizjologiczne wywołane stanem nieważkości zanikają po upływie 1-2 dni od lotu. Przedstawiciel państwowej komisji wyraził przekonanie, że analiza uzyskanych danych pozwoli mieć o prognozowaniu przyszłych, bardziej długotrwałych lotów kosmicznych.

Czyn Leninowski

Załoga „Lodexu” wykonała zobowiązania i podjęła nowe

Wczoraj otrzymaliśmy od załogi łódzkiego ZPW „Lodex” meldunek o wykonaniu — a nawet o poważnym przekroczeniu — zadań nakreślonych w zobowiązaniach dla uczczenia: 25-lecia PRL Dnia Włókniarza i 1. Maja, co przysparzyło naszej gospodarce dodatkowo około 8 mln złotych.

Jednocześnie załoga „Lodexu” poinformowała nas o podjęciu „Czynu Leninowskiego” dla uczczenia 100 rocznicy urodzin Wł. Lenina; wartość nowych zobowiązań przekracza 0,5 mln zł. (o)

Szczegóły przymusowego lądowania

(Dokończenie ze str. 1)

lotnisko w Tempelhof. Równocześnie w podobnej sytuacji znalazł się drugi pilot, kpt. Tuliński, któremu broń do pleców przystawił inny młody osobnik.

— Zanim to jednak nastąpiło, w części kabiny nawigacyjnej, w której znajdowali się pozostali członkowie załogi, rozegrała się następująca scena — wrócił mechanik Z. Jaroszkiewicz — usłyszałem trzask otwieranych drzwi i w tym momencie poczułem uderzenie w głowę oraz rozkaz: „Ręce do góry, wychodźcie do kabiny pasażerskiej”. Dwoch młodych ludzi skierowało pistolety również w kierunku rad操operatora i nawigatora. Jeden z nich wyprowadził nas do kabiny pasażerskiej i wrócił do pilotów. Gdy usiedliśmy, poczułem, że krew ścieka mi po głowie, ale zachowywałem się tak, by nikt z pasażerów tego nie zauważył. Nie chcieliśmy bowiem wywoływać paniki.

— W kilka minut później — kontynuuje kpt. Dąbrowski — mając mikrofon przy twarzy nacisnąłem przycisk, znajdujący się w wolancie, dzięki czemu napastnicy nie zauważyli tego manewru i nadal w eter wiało wiadomości, że jesteśmy uprządkami. Teraz zaczęliśmy próbować tak manewrować, aby nie narazić pasażerów na niebezpieczeństwo — mylić napastników i skierować samolot jednak na lotnisko Schoenefeld, gdzie mieliśmy lądować. Niestety, kiedy byliśmy już 150 m od jego pasów startowych, terroryści zorientowali się i znów grozili bronią, ponowili rozkaz lądowania w Tempelhof. Jeszcze raz spróbowałem ich wprowadzić w błąd: udało mi się wykonać manewr takiego pochylenia samolotu, aby skrzydeł zastąpił napastnikom widok na ziemię i ponownie — skierowałem „R” na Schoenefeld. Ale okazało się, że znali oni doskonale topografię wielkiego

Willy Brandt kanclerzem

(Dokończenie ze str. 1)

Zyczenia nowo wybranemu kanclerzowi złożyli w pierwszej kolejności przewodniczący frakcji parlamentarnej CDU-CSU, Rainer Barzel oraz poprzelnik Brandta, Kurt Georg Kiesinger, który jednak w kuluarach Bundestagu nie mógł się powstrzymać od cierpkiej uwagi, „no zobaczmy, jak długo to potrwa”.

O godzinie 18 Izba zebrała się ponownie w celu zaprzysiężenia nowego kanclerza.

Bezpośrednio po wyborze na stanowisko kanclerza Republiki Federalnej Willy Brandt udzielił wywiadu przedstawicielowi Agencji DPA na temat zamierzeń swojego rządu. Rozmawiając z dziennikarzem, Brandt wyrażał nadzieję, że nowy rząd federalny będzie się koncentrował w pierwszym okresie swojej działalności na pracach w dziedzinie reform, do-

tyczących systemu oświaty oraz rozwoju nauki w NRF. Jako nagłące w obecnej chwili zadanie uznał on zabezpieczenie stabilności i wzrostu gospodarczego Republiki Federalnej. Wyraził również przekonanie, że koalicja SPD/FDP, mimo iż rozporządza stosunkowo małą większością głosów, będzie trwała. Jako dowód, że ta trwałość jest całkowicie możliwa, wskazał fakt, że rokowania między obu partnerami do tyżące opracowania wspólnego programu politycznego, przebiegły bardzo szybko. Jego zdaniem, jest to rezultat ewolucji, jakiej uległy obie wchodzące w skład koalicji partie, pozwalające obu tym ugrupowaniom politycznym na wzajemne zbliżenie się programowo.

W części dotyczącej polityki zagranicznej Brandt podkreślił, że rząd przyjąłby z zadowoleniem, gdyby w czasie dającym się przewidzieć, można było na wiązać stosunki dyplomatyczne z Polską. Kanclerz W. Brandt zapowiedział ponadto, że rząd SPD/FDP doloży starań o stworzenie w możliwie szybkim czasie przesłanek dla podpisania przez Republikę Federalną układu o nierozpowszechnianiu broni nuklearnej.

Plan rozwoju nauki i techniki

Wczoraj rozpoczęło się w Warszawie plenarne posiedzenie Komitetu Nauki i Techniki poświęcone przedyskutowaniu projektu planu rozwoju nauki i techniki na 1979 r. oraz zasad tworzenia, organizacji i finansowania instytutów uczelniano-przemysłowych w resorcie oświaty i szkolnictwa wyższego.

Samochód pod pociągiem 10 osób zginęło

We wtorek w godzinach porannych wydarzył się na nie



Dzisiaj w Łodzi po rannych zamgleniach, w ciągu dnia zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. Temperatura od 0 do 16 st. C., a w przypadku mgły 12 st. C. Wiatry słabe południowo-zachodnie. Jutro zachmurzenie umiarkowane, rano mglisto, nieco chłodniej.

Słońce zajdzie dziś o 16.33, a jutro wejdzie o 6.21. Imieniny obchodzi dziś Filip, Kordula i Salomea.

Na VII Światowym Kongresie ZZ

Problem umocnienia jednoci ruchu związkowego

VII Światowy Kongres Związków Zawodowych osiągnął we wtorek 21 bm. — północy — przebiegu dyskusji, która dotyczyła na obradach, można wysnuć wniosek, że coraz bardziej potrzebne staje się zrozumienie potrzeby umacniania jednoci ruchu związkowego. W dyskusji wtorkowej szczególną uwagę poświęcono solidarności z narodami krajów arabskich.

Podczas obrad przemówienie wygłosił przewodniczący CRZZ I. Loga-Sowiński.

Zmarł prof. dr W. Sierpiński

21 bm. zmarł w Warszawie światowej sławy uczony — matematyk, emerytowany profesor Uniwersytetu Warszawskiego — Instytutu Matematycznego PAN — Wacław Sierpiński, członek rzeczywisty Polskiej Akademii Nauk.

Prof. Sierpiński urodził się w 1882 r. w Warszawie, studia ukończył w 1904 r. na UW, a dwa lata później uzyskał doktorat z filozofii w zakresie matematyki na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1908 r. habilitował się na Uniwersytecie we Lwowie. Przez 3 lata był profesorem tej uczelni, po czym — od 1915 r. — wykładał na Uniwersytecie Warszawskim, aż do chwili przejścia na emeryturę w roku 1960.

Prof. Sierpiński był jednym z twórców znanej w całym świecie warszawskiej szkoły matematycznej; wniósł nieodczynn wkład w dalszy rozwój teorii mnogości i wzbogacił ją wieloma ważnymi odkryciami.

Zjazd delegatów Związku Spółdzielni Inwalidów

21 bm. rozpoczął obrady VII zjazd delegatów Związku Spółdzielni Inwalidów, który oceni dorobek spółdzielczości inwalidzkiej w okresie ostatnich 4 lat, wytyczy kierunki dalszego rozwoju oraz dokona wyboru władz.

Na obrady przybyli: wicepremier E. Szyr, kierownik Wydziału Przemysłu Lekkiego Handlu i Budownictwa KC PZPR — S. Kuziński, z-ca kierownika Wydziału Administracyjnego KC PZPR — W. Niemcewicz, sekretarz CK SD — L. Hobensee, ministrowie: zdrowia i opieki społecznej J. Kostrzewski, przemysłu lekiego — T. Kunicki, przewodniczący Komitetu Drobnej Wytwórczości — W. Lechowicz, przewodniczący Komitetu Pracy i Plac — M. Krukowski.

Obecnie spółdzielczość inwalidzka zatrudnia 144 tys. inwalidów, a produkcja towarowa tego pionu spółdzielczego osiągnęła w ub. r. 9,3 mld zł. Spośród 422 spółdzielni, 198 jest zakładami pracy chronionej, w której znajdują zatrudnienie inwalidzi najczęściej poszkodowani. Dzięki rozwojowi działalności rehabilitacyjnej i socjalnej, nastąpiło w ostatnich latach zwiększenie ogólnej sprawności pracujących inwalidów, co miało wpływ na wzrost wydajności i poziomu plac.

Trudności w realizacji inwestycji, a szczególnie kłopoty z wyposażeniem w maszyny, sprawy, że nie udało się zapewnić poprawy warunków pracy we wszystkich spółdzielniach, które tego wymagają.

Wiele miejsc zajęły w pierwszym dniu obrad zagadnienia dalszego rozwoju spółdzielczości inwalidzkiej — tak od strony produkcyjnej, jak i rehabilitacyjno-socjalnej.

Kronika wypadków

▲ Na ul. Kilińskiego przy Rondzie Broniewskiego, jadący samochodem IO 9440 Wiesław Antczak (Pryncypalna 19) potrącił 80-letnią Monikę Czeszek (Krasickiego 7), która po niosła śmierć na miejscu. Kierowcę zatrzymano do dyspozycji prokuratora.

▲ Przy zbiegu ul. Wigury i Sienkiewicza, na skutek nieostrożnej jazdy przewrócił się samochód „Star” IP 6833. W wypadku obrażeń doznał Jerzy Abramczyk, który przebywa w szpitalu.

▲ Kierowca z Końskich prowadzący samochód „Zubr” przy zbiegu ulic Kilińskiego i Nowotki uderzył w tramwaj 174, a następnie w stojący samochód „Chevrolet”, który wpadł na „Warszawę”. Łączne straty spowodowane karambolem wyniosły 10 tys. zł.

▲ W Tuszyńcu, pow. Lesie, prowadzący „Zubra” kierowca potrącił wóz konny. Ofiar w ludziach nie było. Straty 12 tys. zł.

Pożary

◆ W godzinach rannych na skutek samozapalenia, palnity się 3 wagony z siarką na stacji Lublinek. Dzięki szybkiej interwencji pożar zlikwidowano w zarodku. Gdy jednak pociąg dotarł do Szadku zaczął palić się czwarty wagon. I tu nie dopuszczono do strat.

◆ W Piławie, pow. Skierniewice spalony 2 stodoły ze zbożem. Straty sięgają 100 tys. zł. Przyczynę ustali śledztwo.

◆ W Krzywoszyce, pow. Wieruszki, w miejscowości Sierpcie, w wyniku podpalenia spłonęła stodoła i obora. Straty 30 tys. złotych.

◆ Od iskry z komina powstał pożar w Kocewie Małej pow. Wieruszki. Spłonęła stodoła wartości 30 tys. zł.

◆ Również od iskry z komina spłonął dach na budynku mieszkalnym w Niedzwiedzie pow. Kutno. Straty wynoszą 20 tys. zł. (kl)

SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT SPORT

Młodzi zapaśnicy

Budowlanych awansowali do finałów mistrzostw Polski

W Łodzi rozegrano półfinałowe mecze drużynowych mistrzostw Polski w zapasach st wolny juniorów.

Pierwsze miejsce i awans do finału wywalczył zespół Budowlanych — 7 pkt., przed LZS Piast — 6 pkt., ŁKS — 4 pkt., Boruta — 2 pkt i Gwardia Bydgoszcz 0 pkt. Budowlani wygrali z Borutą 8,75:3,75, z Gwardią 8,50:3,75, z ŁKS 7,25:5 i zremisowali z Piastem 6:6.

Finały rozegrane zostaną w listopadzie w Rzeszowie. (m)

Kosyl i Białyński w kadrze

Ogłoszono już skład hokejowej reprezentacji Polski, która w najbliższą sobotę, 25 bm. o godz. 18 zmierzy się w łódzkim Pałacu Sportowym z Finlandią.

Oto nazwiska powołanych zawodników: bramkarze — Kosyl, Tkacz, Walczak, obrońcy — Czachowski, Feter, Kudasiak, Ostrowski, Modzelewski, Jajszek, R. Góralczyk, Maciej, napastnicy — F. Góralczyk, Żurek, Obłój, Komorski, Bryniczka, Nowak, Białyński, M. Kajzer, A. Kajzer, Fafara, Olesinski, Strzelczyk.

Trenerami są A. Jegorow i J. Kurek.

Reprezentacja Polski przyjeżdża dzisiaj do Łodzi i o godz. 12 rozpocznie trening. Jutro o godz. 17 rozegrany zostanie sparing między ŁKS i kadrą. (m)

Hokej

W ćwierćfinałowym meczu hokejowym o Puchar Polski Cracovia przegrała z Pomorzem 4:6 (2:3, 1:1, 1:2).

Liczymy na młodzież kolarską

Maciej Janiec, znany nam był dobrze jako kolarz, który przez szereg lat startował w barwach Startu. Ostatnio M. Janiec dał się poznać jako wychowawca młodej i trener. Powierzono mu odpowiedzialną rolę przygotowania kolarzy Łodzi do centralnej spartakiady. Kolarze nasi wyszli zwycięsko, zdobywając w ogólnej klasyfikacji pierwsze miejsca w punktacji szosowców i torowców.

Łódź ma dziś takich wybitnych zawodników jak: M. Nowicki, A. Bek, St. Szymczak, G. Wychowalek, Z. Nowicki i wielu innych.

— Jakże są plany szkoleniowe w czasie sezonu jesienno-zimowego?

— Zawodnicy do 1 grudnia mieć będą okres wypoczynku z tym, że przeprowadzać będą systematycznie jazdy w terenie bez wyścigów. Od 1 grudnia przejdą na salę. Przewidzane są obok zasadniczych ćwiczeń ogólnorozwojowych również gry sportowe, „wyścigi” na rolkach i wycieczki za miasto. Okres przygotowania do sezonu trwać będzie do 31 marca z tym, że najsilniejsze treningi będą w marcu.

— Jak rozwiązana zostanie sprawa szkolenia M. Nowickiego, który mieszka w Piasku?

— M. Nowicki jest w kadrze centralnej PZKol. Będą niewątpliwie kłopoty z dojazdami z wielkiego do Łodzi i pogodzeniem treningów z nauką. W 1979 r. Nowicki składać będzie maturę.

— Co się stanie z młodzikami, którzy przejdą do grupy juniorów?

— Dotychczas — mówi dalej M. Janiec — opiekowaliśmy się młodzikami. Większość z nich otrzymała klasę juniorów jak np. Zb. Ryk — długodystansowy mistrz

Polski młodzików, J. Grabarek mistrz Łodzi w wyścigu przełajowym i mistrz Polski w tandemach startujący razem z A. Bakiem. Na uwagę zasługują jeszcze St. Nowacki, J. Kwiatkowski, A. Kostecki i Przybył.

— Czy jest dopływ młodzieży?

— W porównaniu z ŁOZKol i klubami łódzkimi najdodajniejszych kolarzy Łodzi przyjmować będziemy do kadry torowej młodzików Łodzi na 1979 r. (n)

Wyznaczono termin jubileuszowego wyścigu „Dziennika Łódzkiego” i Gwardii

Kolarze nie zdążyli zjechać z szosy, a PZKol już zaplanował kalendarz na rok 1979.

Ostatnio bawili w Warszawie przedstawiciele ŁOZKolarskiego

Phenion

Turniej „nadziei olimpijskich”

W turnieju „nadziei olimpijskich” w pilce nożnej reprezentacja Polski zremisowała w Phenianie z zespołem Rumunii 0:0. W innych spotkaniach 4 i 5 dnia turnieju padły następujące wyniki: ZSR — KRL-D „B” 2:1, KRL-D „A” — Rumunia 1:0, NRD — Bułgaria 0:2, KRL-D „B” — Kuba 2:0, Demokratyczna Republika Wietnamu — Węgry 1:0.

W. Kowalski najlepszym kolarzem CRZZ

Wojciech Kowalski z łódzkiego Włókniarza po ostatnich sukcesach w Meksyku, sklasyfikowany został w kategorii kolarzy CRZZ na pierwszym miejscu.

Jest to niewątpliwie wielkie wyróżnienie tego uzdolnionego zawodnika.

W Łodzi Siatkarki walczą o puchar CRZZ

Ciekawa impreza rozpocznie się jutro w Łodzi. Rozegrane tu zostaną mecze finałowe o puchar CRZZ w siatkówce ko

W Łodzi

MKS Polesie najlepszy w lidze juniorów piłki ręcznej

Zakończona została pierwsza runda rozgrywek o mistrzostwo ligi okręgowej juniorów w piłce ręcznej. Bezkonkurencyjny okazał się MKS Polesie, który wygrał wszystkie swoje mecze: z Włókniarzem Pab. 14:8, z Pelikąnem Łowicz 18:8, z ChKS 10:0, z Sokolem Konstantynów 16:14 i Piotrcówią 19:3.

MKS Polesie przejął tradycyjnie po MKS Widzew, który reprezentował nasze miasto na I Centralnej Spartakiadzie Młodzieży i zajął tam IV miejsce. Trenerem MKS Polesia jest p. J. Pelka. (s)

W nadchodzącą niedzielę w Warszawie rozegrany zostanie mecz bokserski reprezentacji Wojska Polskiego i Federacji Gwardii.

W drużynie Gwardii walczyć będzie trzech zawodników z Łodzi: Kardas, Grzegorzewski i Rynkiewicz.

Kardas spotka się z Czapko. Grzegorzewski walczyć będzie ze Szepeńskim, a Rynkiewicz z Kaczynskim.

Interesującą zapowiada się pojedynek Kuleja z Rybskim.

W Łodzi

Siatkarki walczą o puchar CRZZ

Ciekawa impreza rozpocznie się jutro w Łodzi. Rozegrane tu zostaną mecze finałowe o puchar CRZZ w siatkówce ko

MKS Polesie najlepszy w lidze juniorów piłki ręcznej

Zakończona została pierwsza runda rozgrywek o mistrzostwo ligi okręgowej juniorów w piłce ręcznej. Bezkonkurencyjny okazał się MKS Polesie, który wygrał wszystkie swoje mecze: z Włókniarzem Pab. 14:8, z Pelikąnem Łowicz 18:8, z ChKS 10:0, z Sokolem Konstantynów 16:14 i Piotrcówią 19:3.

MKS Polesie przejął tradycyjnie po MKS Widzew, który reprezentował nasze miasto na I Centralnej Spartakiadzie Młodzieży i zajął tam IV miejsce. Trenerem MKS Polesia jest p. J. Pelka. (s)

W nadchodzącą niedzielę w Warszawie rozegrany zostanie mecz bokserski reprezentacji Wojska Polskiego i Federacji Gwardii.

W drużynie Gwardii walczyć będzie trzech zawodników z Łodzi: Kardas, Grzegorzewski i Rynkiewicz.

Kardas spotka się z Czapko. Grzegorzewski walczyć będzie ze Szepeńskim, a Rynkiewicz z Kaczynskim.

Interesującą zapowiada się pojedynek Kuleja z Rybskim.

biet z udziałem zespołów I ligi: Gedanin Gdańsk, Odra Wrocław, Polonii Świdnica, ŁKS oraz II ligi: Energetyka Poznań, Kolejarz Katowice, Stali Mielec i Spójni Warszawa. Spotkania rozgrywane będą jednocześnie na dwóch boiskach nowej hali przy Al. Unii 2.

Jutro w pierwszych spotkaniach o godz. 17.30 grają Energetyk — Stal oraz Odra — ŁKS i Polonia — Gedanin oraz Spójnia — Kolejarz.

Tytułu mistrzowskiego broni Odra Wrocław. ŁKS zajął w roku ub. piąte miejsce. W łódzkiej drużynie wystąpią pozyskane z Widzewa Borowska i Zbrojewska. Specjalna komisja wyłoni najlepszą zawodniczkę i najlepszego sędziego turnieju. (s)

TOTO-LOTEK

W zakładach piłkarskich z dnia 19 października 1969 r. stwierdzono:

5 rozwiązań z 12 trafieniami — wygrane po 44.720 zł — 37 rozw. z 11 trafieniami — wygrane po 6.043 zł — 582 rozw. z 10 trafieniami — wygrane po 384 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia 19 października 1969 r. stwierdzono:

2 rozwiązania z 6 trafieniami — wygrane po 851.055 zł — 11 rozw. z 5 trafieniami premiovymi — wygrane po 172.919 zł

202 rozw. z 5 traf. zwykłymi — wygrane po 12.555 zł

12.218 rozw. z 4 traf. — wygrane po 259 zł — 233.296 rozw. z 3 traf. — wygrane po 13 zł.

Interesująca wystawa w WKZZ Ochrona interesów klienta

„Ochrona interesów klienta — zadaniem kontroli społecznej związków zawodowych” — pod tym hasłem została otwarta interesująca wystawa w lokalu WKZZ przy ul. Traugutta 12 (lewa oficyna — parter). Znalazły się na niej niezwykle eksponaty ilustrujące w jaki sposób bity jest po kieszeni klient.

Można porównać na przykładzie prezentowanych tu różnych artykułów znajdujących się w sklepach uspołecznionych, spółdzielczych i prywatnych rozpiętość cen i jakość produkowanych towarów. Oto np. letnia koszula męska z „Wojewódzkiej” wraz z gąbką do prania, wieszakiem i torbą poliestyrenową w cenie 190 zł i taka sama koszula w prywatnym sklepie, ale już za... 255 złotych. Fartuszek dziecięcy z fabryki „Dana” Szczecina kosztuje 138 zł, a podobne fartuszeki produkcji prywatnej już 180 zł. Jeszcze większa jest rozpiętość cen w artykułach metalowych. I tak np. kowadełko typu szkolnego wyprodukowane przez Rzemieślniczą Spółdzielnię w Bydgoszczy w dodatku z tej jakości, kosztuje 65 zł i podobne kowadełko produkcji uspołecznionej 20 zł 80 gr.

Ta olbrzymia rozpiętość cen przy nie najlepszej jakości droższych wyrobów znalazła się w centrum uwagi kontroli społecznej związków zawodowych. Warto wiedzieć, że — jak głoszą planści, na wystawie — od 1965 r. przeprowadzono 32,855 kontrole przy udziale 38 tys. kontrolerów społecznych.

Wystawa jaką zorganizowała WKZZ jest niezwykle interesująca i naprawdę warto ją zwiedzić. Po to chociażby, aby przekonać się jak jesteśmy przy zakupach — delikatnie mówiąc — nabierani przez niektórych nieuczciwych wytwórców. (J. Kr.)

Przed Świętem Zmarłych

- Znicze i lampki nagrobkowe
- 80 tys. białych bratników na groby wojenne
- Dodatkowe autobusy



Ostatnio na wszystkich wystawach drogerii i perfumierii królują znicze i lampki nagrobkowe. Zbliża się Święto Zmarłych. Arged rozprowadził już 850.000 zniczy i lampek oraz 36.000 paczek świec nagrobkowych nie licząc 170.000 paczek innych świec; w magazynach czeka jeszcze 80.000 paczek i 6.000 zniczy. Świec nagrobkowych wprawdzie już nie ma, ale mają nadejść za kilka dni. Spodziewana jest dostawa 100.000 paczek.

Ekipy Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego uporządkowały już groby wojenne. Ozdobiono je 80 tysiącami białych bratników. W Dniu Zmarłych, na dekoracje grobów przeznaczono 6.000 białych chryzantem. Przedsiębiorstwo Warzywa Owoce i Kwiaty przygotowało się także do Wszystkich Świętych. Zamówiono ponad 20.000 białych chryzantem. Na wszystkich cmentarzach już wzmożony ruch. Rodziny porządkują groby swoich najbliższych. Młodzież szkolna — zwłaszcza harcerze — robi porządki na grobach poległych podczas wojen, oraz na grobach zaniedbanych.

Wielu ludzi wybiera się na Święto Zmarłych do innych miejscowości, gdzie na cmentarzach spoczywają ich najbliżsi. „Orbis” rozpoczął już w piątek sprzedaż biletów na 31 bm., a w sobotę na 1 listopada. W te dni kolejki były bardzo długie, również w niedzielę było dużo kupujących. Wczoraj nie było wprawdzie kolejki na ulicy, ale w lokalu przy ul. Wschodniej 74 kupujących biletów autobusowych nie brakowało.

Dotychczas rozprowadzono już ponad 10.000 biletów. Sprzedano miejsca na 20 „bisów”. Pozostały wolne miejsca w autobusach dalekobieżnych do Jeleniej Góry, Kudowy i Zakopanego. Przewiduje się, że PKS na prośbę „Orbisu” uruchomi jeszcze kilka

zrach już wzmożony ruch. Rodziny porządkują groby swoich najbliższych. Młodzież szkolna — zwłaszcza harcerze — robi porządki na grobach poległych podczas wojen, oraz na grobach zaniedbanych.

Wielu ludzi wybiera się na Święto Zmarłych do innych miejscowości, gdzie na cmentarzach spoczywają ich najbliżsi. „Orbis” rozpoczął już w piątek sprzedaż biletów na 31 bm., a w sobotę na 1 listopada. W te dni kolejki były bardzo długie, również w niedzielę było dużo kupujących. Wczoraj nie było wprawdzie kolejki na ulicy, ale w lokalu przy ul. Wschodniej 74 kupujących biletów autobusowych nie brakowało.

Dotychczas rozprowadzono już ponad 10.000 biletów. Sprzedano miejsca na 20 „bisów”. Pozostały wolne miejsca w autobusach dalekobieżnych do Jeleniej Góry, Kudowy i Zakopanego. Przewiduje się, że PKS na prośbę „Orbisu” uruchomi jeszcze kilka

„bisów” na trasach najbardziej przez łódzian uczęszczanych zarówno na dzień 31 bm. jak i 1 listopada. „Orbis” liczy się z tym, że do końca miesiąca sprzeda ogółem ok. 40.000 biletów.

Naturalnie spora ilość łódzian wyjedzie poza Łódź pociągami. Należałoby sobie życzyć, aby również PKP zagwarantowały łódzianom dodatkowe pociągi z okazji Święta Zmarłych. Przydałoby się, aby pociągi kursowały przynajmniej tak jak w dni robocze. (Kas)

Na zdjęciu: W szklarni Łódzkiego Przedsiębiorstwa Ogrodniczego białe chryzantemy, przygotowane na Dzień Zmarłych.

Foto. L. Olejniczak

Zdrowie pracujących kobiet w centrum zainteresowania lekarzy przemysłowych

Łódź posiada najwyższy w kraju procent kobiet pracujących. W przemyśle włókienniczym stanowią one 65 proc. ogółu zatrudnionych. Warunki mieszkaniowe, i bytowa ulegała stałej poprawie, korzystniejsza są także z roku na rok warunki pracy. Powstaje wiele nowoczesnych zakładów, modernizuje się stare. W wielu fabrykach usprawniono procesy produkcyjne, co umożliwiło podjęcie przez łódzianki pracy na znacznej ilości stanowisk, które przedtem zajmowane były wyłącznie przez mężczyzn.

Większość zatrudnionych kobiet w przemyśle włókienniczym znajduje się w wieku od 20 do 40 lat. Na ogół są one zamężne i posiadają dzieci. Wielką rolę przy zakładowych poradach „K” w walce o zdro-

wie kobiet pracujących. Niektóre zakłady łódzkie mogą pochwalić się w tej dziedzinie dużymi osiągnięciami. W Zakładach im. Obrońców Pokoju, gdzie zatrudnionych jest 7 tys. kobiet, co rok połowa z nich badana jest profilaktycznie przez ginekologa. Aby wywiązać się z zadania przyzakładowa służba zdrowia utworzyła gabinety przenosne instalowane zależnie od potrzeb w poszczególnych oddziałach. Lekarki cieszą się, że rośnie procent pacjentek, u których nie stwierdza się dolegliwości. Od 4 lat nie notowano ani jednego przypadku zaniedbanej choroby nowotworowej. Coraz mniej jest również skierowań na zabieg przerwy ciąży, a to świadczy pozytywnie o wzroście kultury życia rodzinnego. Kobiety nabywają chętnie kolportowane przez poradnię „K” broszury o higienie życia rodzinnego. Pozytywnie ocenić można także opiekę nad zdrowiem kobiet w ZPB im. Marchlewskiego, ZPB Obrońców Pokoju, ZPB im. Armii Ludowej i ZPB im. Jurczaka.

Mimo poważnych osiągnięć pozostało jeszcze wiele do zrobienia. Mówiono o tym na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Rady Kobiet. W wielu zakładach brak urządzeń higienicznych-sanitarnych, na poprawę czeka też opieka nad kobietą ciężarną. Przemysłowe poradnie „K” posiadają zaledwie 50 proc. godzin przewidzianych normą Ministerstwa Zdrowia. Tylko 30 proc. kobiet zatrudnionych w przemyśle włókienniczym korzysta z badań profilaktycznych. Otwartym problemem jest opieka zdrowotna nad kobietą starszą, w okresie przedkwateru.

We wnioskach postulowano poprawę warunków lokalowych przemysłowej służby zdrowia, zwiększenie ilości etatów lekarskich i wzmożenie popularyzacji oświaty sanitarnej. Domagano się, aby kobiety które przy porodzie miały komplikacje mogły korzystać z dłuższego urlopu macierzyńskiego. (Kas)

Śladem naszych artykułów

Są buty — czy ich nie ma?

Kilkakrotnie pisaliśmy na łamach „Dziennika” o kłopotach klientów, którzy chcą zaopatrzyć się w łódzkich sklepach w obuwie tekstylnogumowe. Jedynym producentem tego poszukiwanego obuwia są Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego w Grudziądzu, które nadesłali do naszej redakcji wyjaśnienie. Dowiadujemy się, że z roku na rok zakłady te zwiększają produkcję tenisówek, tramperek oraz obuwia plażowego.

go tzw. „japonek”. Bo o ile w 1967 r. dostawy z Grudziądza wynosiły dla całego kraju 12.720.490 par, to w 1968 r. już 14.229.700 par. W bieżącym roku Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego zawarły umowy na dostarczenie pałoczków handlowym 15.376.400 par obuwia tekstylnogumowego, a oferta na 1970 r. wynosi 18.700 tys. par. Wielkość dostaw obuwia uzgadniana jest z Włodacą Centralną Handlu Obuwem, która jednocześnie dokonuje jego rozdziału na poszczególne województwa.

Dostawy tenisówek, tramperek oraz obuwia plażowego według zawartych umów dla WPH Obuwem w Łodzi na III kwartał br. (według stanu na dzień 3 września) wynosiły: tenisówek — 61.520 par, tramperek — 18.310 par i obuwia plażowego — 4.380 par. Razem więc 84.210 par, podczas gdy umowy zawarto na 128.800 par.

W lipcu Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego miały 14-dniowy postój na przeprowadzenie remontów, co spowodowało, że produkcja oraz dostawy obuwia w tym miesiącu trwały tylko dwa tygodnie. Producent wyjaśnia dalej, że dostawy w III kwartale przebiegały nawet z wyprzedzeniem w stosunku do zawartych z WPH Obuwem w Łodzi umów.

Rzecz jednak w tym, że jedynie w kraju zakłady w Grudziądzu nie są w stanie zaopatrzyć wszystkich miast i województw w dostateczną ilość poszukiwanego obuwia tekstylnogumowego, mimo że pracują one na trzy zmiany. (J. Kr.)

Poselskie spotkanie

Wczoraj w świetlicy ZPB im. P. Dzierżyńskiego aktywni polityczno-społeczni zakładu oraz przedstawiciele załogi spotkali się z posłanką na Sejm PRL — S. Swiderską, która odpowiedziała na szereg pytań z dziedziny problematyki międzynarodowej oraz z zagadnień, którymi aktualnie żyje nasze państwo. W spotkaniu uczestniczyli także przedstawiciele KD PZPR Górna, Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi oraz Dzielnicej Rady Narodowej Górna. Uczestniczący w spotkaniu kierownik Wydziału Handlu Przem. RN m. Łodzi — St. Wenerski odpowiedział na szereg pytań dotyczących zaopatrzenia Łodzi w artykuły spożywcze oraz przemysłowe. Mówił on także o kierunkach rozwoju usług w naszym mieście, a także nakreślił ogólną sytuację gospodarczą w Polsce.

Dziś załoga Łódzkiego Przedsiębiorstwa Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych spotka się z posłem J. Wernerem. (zbk)

Drabiny zamiast książek

Wiele u nas pisało się przez lata o potrzebie właściwej lokalizacji sklepów, o błędach pierwszych lat powojennych, kiedy chcąc w Łodzi coś kupić, trzeba było z Chojen lub Widzewa biegać na ul. Piotrkowską. Ech, myślałem nieraz pobłażliwie, to już nie te czasy. Dziś uświadomienie społeczne u nas stało się tak poważne, że troska o wygodę mieszkańców różnych dzielnic Łodzi musi chyba dosłownie spędzać sen z powiek zainteresowanych!

Niestety, to ufnie przekonanie zachowało się we mnie mocno w ciągu ostatnich 20 miesięcy. Dlaczego akurat 20? Bo od tyłu miesięcy, dzień po dniu (jako że mieszkam po sąsiedztwie) chadzą w zamieść obok domu przy ul. A. Struga 24. Kiedyś mieściła się tam dobrze zaopatrzona księgarnia, groziła jednak za-

waleniem, więc słusznie ją zamknięto i poddano remontowi. Tyle, że koniec tego remontu staje się dziś mityczny, prawie jak koniec świata: nikt dziś już w niego na serio nie wierzy.

Spytacie, skąd ta niewiara w remont owej księgarni? A kto uwierzy w koniec czegoś, co jeszcze nie miało początku? Zagrożony zawaleniem sklep Cepeli, mieszczący się po sąsiedztwie, wyremontowano już na cacy pół roku temu. Tylko biedni księgarze i nabywcy książek z okolicznych ulic są świadcy zbyt mało ważni, skoro przez tak długi czas nie znalazł się nikt, kto by zechciał zająć się remontem potrzebnej im księgarni.

Choć, przepraszam, ktoś już przed wieloma miesiącami taki zamiar zdradzał. Okoliczni mieszkańcy szepczą sobie na ucho, że był to ktoś z MZBM

nr 3 Łódź-Polesie. Wstawił on nawet do wnętrza lokalu parę drabin i wiader. Ale jak długo można patrzeć przez okno wystawowe księgarni na drabiny zamiast książek? Może odpowiedź na to zna MZBM nr 3, a może dyrekcja „Domu Książki”? (zbk)

T. S.

Sprawy Małej Temidy

W trybie przyspieszonym do aresztu

Sprawy chuligańskie oraz o zakłócenie porządku publicznego są rozpatrywane — do 31 grudnia br. — w trybie postępowania przyspieszonego. Ostatnio Kolegium k.s.a. przy DRN Śródmieście rozpatrywało dwie takie sprawy:

Grażyna Walencikiewicz (Mokra 4) po kilku głośnych, wywołanych przed restauracją „Mysliwska” awanturę ze swoim

przyjacielem. Kolegium oceniło jej publiczny „występ” na 3 miesiące aresztu.

Przed tą samą restauracją wywołała zakłócenie spokoju publicznego Zofia Ryszpan (Hutera 25). Zaczęła ona — po pijanemu — przechodzić i używać słów wulgarnych. I ta wojownicza niewiasta posiedzi 3 miesiące w areszcie. (wit.)

NTU 303-04

odpowiada
w godz. 10-11

ZNISZCZONE MEBLE

BM: Z winy przedsiębiorstwa przeprowadzającego prace remontowe zostało zniszczone mieszkanie i wszystkie znajdujące się w nim meble. Przedsiębiorstwo uznając swoją odpowiedzialność za wypadek zobowiązało się odnowić mieszkanie. Nie nie wspomina jednak o rekompensacie za zniszczenie mebli i dywanu.

KED: Jeśli oprócz mieszkania zniszczeniu uległy znajdujące się w nim meble itp. przed przedsiębiorstwo jest zobowiązane do pokrycia wynikłych strat. W razie gdyby nie udało się Państwu załatwić sprawy po lubownie — może Pań dobrać swych roszczeń na drodze sądowej. (wit.)

Pożegnania poborowych

Z inicjatywy zarządów zakładowych ZMS — przy współudziale zakładowych organizacji partyjnych i samorządowych oraz dzielnicowych sztabów wojaskowych — odbywały się w naszym mieście uroczyste pożegnania młodych pracowników, którzy w miesiącach październiku i listopadzie odchodzą do wojska.

Przedstawiciele kierownictwa zakładów i instytucji dziękują poborowym — przyszłym żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego, za pracę zawodową i społeczną oraz życzą im sukcesów w szkoleniu wojskowym. Obecni na spotkaniach oficerowie WP udzielają poborowym odpowiedzi na pytania dotyczące przebiegu służby, obowiązków żołnierzy oraz uprawnień żołnierzy i ich rodzin.

Ostatnio uroczyste pożegnania poborowych odbyły się w ZPB im. W. Wróblewskiego, ZPB im. S. Harnaka, ŁPTB, PKB III, FTAT „Elita”, PZWS, ŁPBU, WUKO, i w Łódzkich Zakładach Przemysłu Papierniczo-chemicznego. (zbk)

PILNUJ PORZĄDKU W OBEŚCIU, UNIKNIJ KŁĘSKI POZARU

Wczoraj w Łodzi

ROK KULTURALNY...

...Zainaugurowano wczoraj, o godz. 18, w sali Domu Społecznego RSM „Lokator” przy ul. Nowopolskiej 12/14. Oprócz referatu o lokalnościach były także nagrody i dyplomy dla najaktywniejszych działaczy. W części artystycznej młodego wieczoru wystąpiły zespoły spółdzielców.

PASAZEROWIE...

...Jadący rano przed godziną 8 „9” ul. Narutowicza, denerwowali się bardzo, kiedy tramwaj stanął przed ul. Kopcińskiego. Za „9” ustawiła się „27”, a następnie „12”, w których znajdowało się kilkadziesiąt osób spieszących do pracy lub na dworzec. Tymczasem na montowanych rozróżniaczach tramwajowych na rogu ul. Narutowicza i Kopcińskiego odbywało się spawanie szyn.

PRZED STOISKIEM...

...z pieczywem w sklepie spożywczym PSS przy ul. Piotrkowskiej 64, jak zwykle duża

kolejka. Obsługuje, niestety, tylko jedna ekspedientka, bo druga siedzi obok gabloty z ciastkami, je podwieczorek. Ponadto sklep ma wyrobioną stałą klientelę, dobre pieczywo i na ogół bardzo sprawną obsługę, tego rodzaju obrazy szczególnie rzadkie, tym bardziej, że konsumpcja ekspedientek na oczach klientów, którzy się bardzo spieszą, zdarza się tu dość często. Czy sprzedawczyń nie mają możliwości zjeść drugiego śniadania lub podwieczorku we właściwym pomieszczeniu?

NIELATWO...

...znaleźć wejście do nowego schroniska młodzieżowego przy ul. Piotrkowskiej 120. Ani na bramie, ani też na drzwiach schroniska nie ma tabliczki informacyjnej. Wczoraj w schronisku tym nocowało wprawdzie tylko 5 osób, ale przecież zdarza się, zwłaszcza w piątek i sobotę, że ilość turystów korzystających z usług tego schroniska dochodzi już do kilkudziesięciu. (K)

DOMEK jednorodzinny 104 m kw., c. o., gaz, woda, ogród — zamienię na podobny w Łodzi, względnie mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecina, Plac Hoidala Pruskiego 8, pod nr 9910

DOMEK z dużą bliską Łodzi kupię. Oferty: Burko, Zielona Góra, Plac 29/19 7931 k

WILLE dwurodzinna, duży ogród w Łodzi sprzedam. Oferty „120704” Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 38 7975 k

DZIAŁKĘ 1 ha, częściowo zabudowaną sprzedam. Nowosolna, Strykowska 5 77766 g

MAŁY domek z lasem (ponad 1 ha) niedaleko tramwaju sprzedam. Oferty „77752” Prasa, Piotrkowska 96

DZIAŁKĘ z drzewkami i domkiem campingowym, ogrodzoną w Gaikówku sprzedam. Łódź, A. Struga 3 m. 7-1 do godz. 15

MINI-FUDEKI białe, po złotych medalistach sprzedam. Łódź, Sporna 85-12

FUTRO karakulowe, czarne, nowe sprzedam. Łódź, Solec 12 m. 2

NIWELATOR sprzedam. Tel. 376-67 wieczorem

MAGNETOFON mały kasety sprzedam. Tel. 425-05 77786 g

OGŁOSZENIA DROBNE

BULGARSKI kozuch, kożuszek, skórkę, wydry karakulowa oraz blam barani sprzedam. Telefon 439-32 po piętnastej

80 KUR sprzedam. Ksawerów, ul. Dąbrowska 135a 7932 k

Z POWODU wyjazdu sprzedam maszynę szwalniczą. Tel. 679-81, godz. 8-15 77754 g

„TRABANTA” najnowszego kupię. 462-65

„WARSZAWĘ M 20” sprzedam Łódź. Łagiewnicka 135

SAMOCHOŁ „DKW-F7” sprzedam. Tel. 338-23, godz. 17-18 77765 g

„MOSKOWICZA 407” sprzedam. Próchnika 52, od godz. 15 77739 g

„ZASTAVE” sprzedam. Teofilów, Traktorowa 97b m. 19 77265 g

JELEŃ Góra — 4 pokoje, kuchnię zamienię na mniejsze w Łodzi. Oferty „77235” Prasa, Piotrkowska 96

PILNE zamienie pokój, kuchnię, 30 m kw., bez wygód (piec) na kawalerkę komfortową w Łodzi. Oferty Marianna Karłowicza, Warszawa-Ochoża, ul. Siewierska 4 m. 1 77255 g

RONDO Titowa — 3 pokoje, kuchnię zamienię na równorzędną lub 2 pokoje, kuchnię w dzielnicy Widzew. Oferty „77255” Prasa, Piotrkowska 96

SZCZECIN — mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, łazienka, c. o., telefon, zamienię na równorzędną w Łodzi. Oferty Biuro Ogłoszeń, Szczecin, Plac Hoidala Pruskiego 8 pod nr 9910 7932 k

DZIENNIKARZ poszukuje pokoju z wygodami i telefonem. Oferty „77340” Prasa, Piotrkowska 96

3 RAZY po pokoju z kuchnią, III p., stare budownictwo (woda, gaz), zamienię na 2 pokoje, kuchnię, blok do II p. Oferty „77237” Prasa, Piotrkowska 96

DĄBROWA — blok, dwa pokoje, kuchnię 39 m kw zamienię na domek jednorodzinny. Dzielnica obojeńska. Oferty „77788” Prasa, Piotrkowska 96

ZGNAŁ rudy łamarki. Odprowadzić za wynagrodzeniem. Kopcińskiego 37 m. 24 77823 k

WYPOYCZALNIA sukien, Obrońców Stalingradu 32. Podniesińska

AUTOMOBILKLUB prowadzi kursy samochodowe we wszystkich kategoriach z sobotnio-niedzielnymi. Zapisy ul. Przybyszewskiego 73, w godz. 16-20 tel. 497-07, ul. Tuwima 15 godz. 8-20, tel. 248-82, 212-39 6510 k

MATEMATYKA. Fizyka. Tel. 370-92 od godz. 16. Student Mroczkowski

To dzień niesie

„Włodzimierz Lenin w Polsce” — odczyt ppłk. mgr A. Pieleszka, o godz. 18, w Klubie TPP-R (Narutowicza 28);

„Legionie-głogowski” — prelekcja mgr M. Musiała, o godz. 18, w ŁDK (Traugutta 18);

Klub „Pingwin” (Ks. Brzóska 16) wznawia swoją działalność czynną w godz. od 14.30 do 21.30.

„Badania nad kolicynami paleczek z rodziny Enterobacteriaceae” — o temat zebrania naukowego PTM, o godz. 18 w WAM (Pl. 9 Maja);

„Badania radiofotograficzne: Polesie (Gdańska 29) — ul. Hufcowa, Husarska, Hokejowa, Hiberna, Hutera od nr 3 do 33/35;

„Teatr 100 krzesel” — przy muzeum zgłoszenia kandydatów we wtorek, środa, czwartki i piątki, w godz. od 18 do 20, w MDK Włókniarzy (Piotrkowska 262);

Zamknięta cukiernia

Decyzją Łódzkiej Stacji San.-Epidemiologicznej zamknięta została ostatnio — za antysanitarne stan urządzeń i pomieszczeń — cukiernia Władysława Kłysa przy ul. Główniej 17. (o)

CO? GDZIE? KIEDY?

WAZNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 03
Straż Pożarna 08
Pogotowie Ratunkowe 09
Pogotowie MO 07, 400-00, 500-00
Informacja PKP 581-11
Pomoc drogowa PZM 598-80
Pogotowie Energetyczne 334-31
Pogotowie oświat. ulic 220-89
Osrodek Inf. Usl. LZSP 398-10
Łódzki Osrodek Inform. Turystycznej 359-15

TEATRY

TEATR WIELKI — godz. 17.30 „Cyrułik sewilski”
TEATR POWSZECHNY — godz. 19.15 „Bosko, ale w ośrogu”
TEATR NOWY — godz. 19.15 „Szkola kobiet”
MALA SALA — godz. 20 „Bliżni nieznajomy”
TEATR JÓDZKI (w sali Teatru Rozmaitości) — godz. 16 „Pan Jowialski”
TEATR 7.15 — godz. 19.15 „Ade la stessy”
OPERETKA — godz. 19 „Skrzydlaty kochanek”
TEATR ARLEKIN — godz. 17.30 „Cudowna lampa Aladyna”
TEATR PINOKIO — godz. 17.30 „Leo King”

MUZEJA

MUZEUM HISTORII WŁOKIEN NICTWA (Piotrkowska 282) czynne godz. 10-17.
MUZEUM SZTUKI (Wiekowski 36) — czynne od godz. 9-15.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) czynne od godz. 11-17.
MUZEUM HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO (Gdańska 13) czynne godz. 10-17.
MUZEUM KAPADRY EWOLUCYJONIZMU UL (Park Sienkiewicza) czynne od godz. 10-17.
ŁÓDZKIE ZOO — czynne od godz. 9-17 (kasa czynna do 16)

KINA

BALTYK — Dni Filmu Radzieckiego: „Wojna i pokój” część IV, od lat 14 (radz.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
POLONIA — „Milion lat przed naszą erą” od lat 14 (ang.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
WISLA — „Wyzwanie dla Robin Hooda” od lat 11 (ang.) g. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30.
WŁOKNIARZ — Festiwal Filmów Rosyjskiej Federacji Republiki Radzieckiej: „Bracia Karamazow” od lat 16 (radz.) godz. 10, 14, 18.
WOLNOŚĆ — „Beniamin, czyli pamiętnik onofiliwego młodzieńca” od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
ZACHETA — „Panna młoda w żałobie” od lat 18 (franc.) g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.

KINA STUDYJNE

STYLOWY — Dni Filmu Radzieckiego: „Dożyjemy do niedzieli” od lat 14 godz. 15.30 — spotkanie z delegacją filmowców radzieckich, 17.45, 20.
STUDIO — „Panowie i panie” od lat 18 (wi-fr.) godz. 17.15, 19.30.
ADRIA — Pożegnanie z tytułami: „Uroczą gospodyni” od lat 14 (USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20.
CZAJKA — „Życie aby żyć” (fr.) od lat 16 godz. 17, 19.30.
ENERGETYK — nieczynne.
GDYNIA — Festiwal Filmów Rosyjskiej Federacji Republiki Radz.: „Leśna symfonia” od lat 7 godz. 10, 12.15, „Koniec barona Ungerna” od lat 14 godz. 14.30, 17, 19.30.

Okręg Łódzki — na rynku świata

(Dokończenie ze str. 1)

ci. A faktem jest, że najlepiej pod tym względem prezentuje się przemysł maszynowy — 94,6 proc. (Łódź) i 98,2 proc. (województwo) eksportu opłacalnego. Te fakty jak i założenie wstępne określa, czego możemy spodziewać się w dziedzinie eksportu w latach przyszłej 5-letki. 1.250 mln zł dewizowych wyniesie wartość eksportu w roku 1975 (w porównaniu z rokiem

Nowy typ świecy zapłonowej

W Kieleckich Zakładach Przemysłowych „Iskra” ruszyła ostatecznie, niecierpliwie oczekiwana przez posiadaczy „czterech kółek”, produkcja nowej konstrukcji świecy zapłonowej wg licencji angielskiej. Użytkownikami pierwszej partii 50 tys. świec stali się właściciele polskiego „Fiata”, którzy nie szczędzą pochwał pod ich adresem. Świece z kieleckiej „Iskry” (14 na 240) odznaczają się niezawodnością w pracy oraz dużą żywotnością w pełnym zakresie obciążenia silnika, co kwalifikuje je do wyrobów tego typu o najwyższym standardzie światowym. Począwszy od roku następnego „Iskra” produkować będzie wszystkie podstawowe typy świec do silników dwu- i czterocylindrowych.

„Polstram” — młodszy brat polskiego skayu

W Zakładach Gumowych w Trzebinie pod Krakowem zrodził się młodszy brat i potencjalny konkurent sztucznej skóry — skayu, który otrzymał nazwę „polstram”. Tworzywo to, którego produkcję opłano już całkowicie w wytwórni, pod wieloma względami przewyższa skay. Jest ładniejszy, trwalszy i lżejszy, a przede wszystkim — „oddycha”, a więc zapobiega poceniu się. Do produkcji „polstramu” używa się obok tkanin bawełnianych czy sztywnych, także tworzywa sztuczne. Na razie tworzywo to sprowadzano w tym celu z importu, ale już w najbliższym czasie ma pojawić się w naszym kraju.

„Kukuleczka” płaci...

...za pięć trafień zwykłych — 3,525 zł, za cztery premiowa — 194 zł, za trzy zwykłe — 94 zł, za trzy premiowane — 20 zł, za trzy zwykłe — 10 zł. Na główną wygraną w bieżącej grze przypada ponad 310.000 złotych.



1970 wzrósł o 57,1 proc. — większy niż średnio w kraju), w tym blisko 42-procentowy udział prze mysłu elektromaszynowego. A więc koniec z prymatem przemysłu lekkiego, choć w dalszym ciągu będzie on w pozycji silnego. Do jego branż specjalizujących się w eksporcie w dalszym ciągu będą należały — odzieżowa i dziewiarska. Przemysł jedwabniczy i wełniany zwiększy swe dostawy eksportowe o około 40 proc., a bawełnia ną będzie chwałebnie kontynuował stan obecny.

Specjalizacji branż „eksportowych” towarzyszy specjalizacja zakładów tej nazwy. W tej chwili okręg nasz może pochwycić się ośmioma uczestnikami Klubu Eksporterów, z pozostałych liczących na ten awans największe szanse w najbliższym czasie ma ponoć „Wólczańska”.

Nie bez przyczyny ten encyklopedyczny wykład o łódzkim eksporcie. Zapewne o wiele barwniej i bardziej przekonująco będzie można przestudiować ten problem na organizowanej przez łódzki NOT ogromnej wystawie z cyklu — dorobek 25-lecia — noszącej nazwę: „Nowości eksportu okręgu łódzkiego”. Od jej otwarcia — 24 października — dzieła nas tylko dwa dni. Tak więc za dwa dni powrócimy do omówienia jej walorów, ograniczając się dziś jedynie do informacji, że zapewne pomocnej przy jej oglądaniu.

RADIO i TV

ŚRODA, 22 PAŹDZIERNIKA

PROGRAM II

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.10 Dzień dobry, tu Red. Społeczna. 8.15 Piosenka dnia. 8.19 Melodie rozrywkowe. 9.00 Dla kl. I-II „Udajemy trąbkę”. 9.20 Z wędrowek muzycznych. 10.05 „Opowieść o ludziach w pociągu” — odc. 10.25 Muzyka ludowa. 11.00 W. A. Mozart — Serenada Es-dur. 11.25 Stare przeboje. 11.45 Publicystyka międzynarodowa. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Koncert z polonezem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 „Kolorowe listy”. 13.25 Swojskie melodie. 13.40 Wiecej, lepiej, taniej. 14.00 Rep. literacki. 14.20 Z operowych kreacji Moskiewskiego Teatru Wielkiego. 15.00 Wiad. 15.05 Godzinna dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Dziennik. 16.10 Popołudnie z młodzieżą. 16.50 Muzyka i akt. 19.30 Koncert reklamowy. 19.30 Echa Festiwalu Zesp. Muzycznych Zv. Zaw. Chemików w Grudziądzu. 20.00 Dziennik. 20.25 Studio jazzowe. 20.47 Kronika sportowa. 21.00 Ze wsi i o wsi. 21.20 Rozmowy o wychowaniu. 21.30 Zespół dziewcząt. 22.00 Koncert chopinowski. 22.30 Aud. poetki. 22.45 Kwadrans z Ray Charlesem. 23.00 II wydanie dziennika. 23.10 Tańczymy do północy. 24.00 Wiad.

PROGRAM III

17.05 Quodlibet. 17.30 „Skandal w Clochemerle” — odc. 17.40 Miedzy „Bobino” a „Olimpią”. 18.00 Ekspres przez świat. 18.05 Herbatka przy samowarze. 18.25 Przebieg z przebojem. 19.00 „Kroń Henryk IV u szczytu sławy” — odc. 19.30 K. Sobczyk kontra H. Frackowiak. 19.50 „Spotkanie w sportowej hali”. 20.00 „Transkrypcja Rachmaninowa”. 20.45 Teatrzyk „Zielone Oko”. 21.10 Mój magnetofon „z myśką”. 21.30 „Stójkowy służbista” — humor. 21.50 M. Musorgski — „Borys Godunow”. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — Gene Pitney. 22.15 Strzały w buszu. 22.25 Z naszej własnej teki. 23.00 „Eugeniusz Oniegin” — fragm. 23.05 Muzyka nocka.

MĘŻA

KAZIMIERZA
składają:
DYREKCJA, RADA ZAKŁADOWA, POP ZPZR, KOLEŻANKI I KOLEŻY, BIURA PROJEKTÓW BUDOWNICTWA KOMUNALNEGO W ŁÓDZI.

Dnia 21 października 1969 r. odezła od nas, po długich i ciężkich cierpieniach nasza najukochańsza ZONA, Matka i Siostra

S. i P.

Celestyna Zalega

Pogrzeb odbędzie się 24. X. br. o godz. 16 na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamiamy pogrążeni w głębokim smutku

MAŁŻ. SYNOWIE I RODZINA

Dnia 21 października 1969 roku zmarł, nasz ukochany Mąż, Ojciec, Dziadek i Brat w wieku lat 63

S. i P.

inż. Paweł Mudzo

były wizytator szkół zawodowych Kuratorium Okręgu Szkolnego w Łodzi, naczelnik Dyrekcji Okręgowej Szkoła Zawodowego, dyrektor Zaocznego Technikum Mechaniczno-Elektrycznego, wykładowca szkół zawodowych w Łodzi.

Nabożeństwo za duszę Zmarłego odprawione zostanie dnia 23 bm. o godz. 10 w katedrze. Pogrzeb odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Zarzynie, o czym powiadamy pogrążeni w głębokim smutku

ZONA, CÓRKI, ZIECOWIE, WNUCZĘTA, SIOSTRA, BRAT I POZOSTAŁA RODZINA

Z. Zeydler-Zborowski

Dwie czerwone nitki

— Och, w tym kraju tego rodzaju wiadomości rozchodzą się błyskawicznie. Już nawet nie pamiętam, kto mi to pierwszy powiedział.

— Pan mieszka stale w Paryżu, tak?

— Tak. Jestem obywatelem francuskim. Moja matka była Francuzką.

— Czy mógłby nam pan powiedzieć, w jakim celu przyjechał pan do Polski?

Uśmiechnął się blade.

— Oczywiście. To nie sekret. Mam tu rodzinę, rodzinę ojca. A poza tym łączą mnie z tutajjszym terenem interesy handlowe.

— Jakiego rodzaju są te interesy handlowe? — spytał Grabicki.

— Pracuję w branży filmowej. Reprezentuję jedną z francuskich wytwórni filmowych. Ostatnio mamy zamiar nawiązać kontakt z polską kinematografią w celu wspólnego zrealizowania filmu z czasów wojen napoleońskich.

Grabicki pokiwał głową.

— Bardzo interesujące. Więc pan właśnie w tych sprawach artystycznych przyjechał do Warszawy?

— Tak. Przy okazji odwiedziłem rodzinę.

— Czy to nie będzie zbyt ciekawość, jeżeli zapytam, gdzie mieszka pańska rodzina?

Tomecki nieznacznie wzruszył ramionami.

— Nie widzę wprawdzie, co to ma za związek ze śmiercią mojej byłej żony, ale jeżeli panów interesuje moja rodzina... A więc mam rodzinę w Krakowie, w Lublinie, w Warszawie, na wsi...

— Gdzie na wsi?

— Pod Sochaczewem. Ciocięcy brat mojego ojca ma tam małą gospodarkę.

— Jak się nazywa ten pański stryj? — Antoni Woźniak. Ale naprawdę nie rozumiem, o co panu chodzi?

Grabicki uśmiechnął się.

— Nieważne. Tak zapytałem. Ma pan rację, że to nie ma nic wspólnego ze sprawą.

A więc do rzeczy. Jest pan poinformowany, że pańska była żona została zamordowana?

— Tak.

— Musiała pana zaskoczyć ta wiadomość?

— Oczywiście. To chyba zrozumiałe.

— Czy nie ma pan jakichś podejrzeń...? To znaczy, czy nie domyśla się pan, kto mógł popełnić tę zbrodnię i na jakim tle?

Tomecki potrząsnął głową.

— Nie mam pojęcia, kto mógł zabić Iwonę. Zresztą od czasu naszego rozvodu prawie się z nią nie komunikowałem. Właściwie nie wiem, z kim ostatnio przestawała, w jakim się obracała towarzystwie...

— Czy w czasie obecnego pobytu w Polsce, widział się pan z panią Iwoną?

— Nie.

— I nie był pan u niej w mieszkaniu?

— Nie. Skądże! Mówię przecież panom, że w ogóle straciłem z nią kontakt.

— I wcale pan się z nią nie widywał?

— Wcale. No... chyba że przypadkowo w jakimś towarzystwie. Ale raczej unikałem takich spotkań. Jeżeli coś likwiduję, to definitywnie. Nie po to się rozwiodłem, żeby widywać się z moją byłą żoną. Zamknąłem ten rozdział życia i koniec, kropka.

— Sądzę, że to jest właściwe stanowisko — powiedział Grabicki. — Wprawdzie teraz jest w modzie otaczać się byłymi i obecnymi żonami, ale to są bardzo indywidualne sprawy. Więc z tego, co pan mówi, wnioskuję,

że nie bardzo może pan pomóc w wyswietleniu tej zbrodni?

Tomecki bezradnym ruchem rozłożył ręce.

— Bardzo żałuję, proszę panów, ale doprawdy nie widzę, w czym mógłbym być pomocny.

— Czy pan zna panią Wiktoria Mazurską?

— spytał nagle Grabicki.

— Ciotkę Iwonę? Oczywiście, że znam.

— Czy pan ją odwiedza?

— Bardzo rzadko.

— Czy to z powodu rozvodu?

— Ach, nie, nie o to chodzi. Po prostu mam niewiele czasu, a poza tym rozmowa z ciocią Wiktoria bardzo mnie nuży. Już starsza kobieta... Pan rozumie? Skleroza. Wszystko zapomina, przekręca. Coś jej się tam wydaje. Trudno się z nią dogadać. Od czasu do czasu ją odwiedzam, ale to dosyć uciążliwy obowiązek. Zresztą ma rodzinę. Nie jest znowu taka okropnie samotna.

Grabicki spojrzał na Olszewskiego.

— No cóż? Chyba już nie będziemy zabierać czasu panu Tomeckiemu? Późno.

Porucznik poderwał się skwapliwie.

Kiedy znalazł się na ulicy, Olszewski spytał: — No i co wy myślicie o tym facecie? Grabicki wykonał nieokreślony ruch ręką.

(22) (Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefon: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny 204-75. II sekretarz 303-04. Dział: miejski 228-32, 337-47, sportowy 208-95, społeczno-ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 343-80, 341-10. Listów i interwencji 343-80 (rekwizytów nie zamawiających red. nie zwraca). kulturalny 223-05, „Panorama” i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa” Kolportaż i prenumerata: Przedp. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch” — Łódź, Kopernika 53 centrala 455-70 Cena orenumeraty rocznie 150 zł Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch” Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.